

*Sygn. akt I C 721/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący** SSO Przemysław Jagosz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **D. B.**

przeciwko (...) **S.A. w Ł.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

**I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki:**

- a) **odszkodowanie w kwocie 26 381,28 zł (dwadzieścia sześć tysięcy trzysta osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.07.2012 r. do dnia zapłaty,**
- b) **zadośćuczynienie w kwocie 8 000 zł (osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.07.2012 r. do dnia zapłaty;**

**II. oddala powództwo w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 404,76 zł;**

**IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) nieuiszczone koszty sądowe:**

- a) **od powódki z roszczenia zasądzonego w pkt. I a) kwotę 2 224,38 zł,**
- b) **od pozwanego kwotę 1 894,84 zł.**

*Sygn. akt. I C 721/12*

## UZASADNIENIE

Ostatecznie **D. B.** żądała od pozwanej (...) **S.A.** z siedzibą w Ł. zasądzenia kwoty 75 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26-05-2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu (...)r. doszło do kolizji drogowej spowodowanej przez kierującego pojazdem, objętego obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany odmówił naprawienia poniesionej przez nią szkody i wypłacenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, co czyniło koniecznym wytoczenie powództwa. Na kwotę żadaną pozwem składają się natomiast:

a) odszkodowanie obejmujące:

- 5 500 zł - koszt zakupu 440 koszy truskawek zniszczonych w wypadku,
- 15 525 zł - dochód, który miała osiągnąć w ramach nawiązanych umów handlowych, a którego nie osiągnęła z powodu wypadku,
- 2 137,44 zł - koszt wynajmu pojazdu zastępczego w celu zabezpieczenia towaru,
- 19 997,68 zł – różnicę między kwotą uzyskaną z odszkodowania za zniszczony w wypadku samochód oraz ze sprzedaży jego pozostałości a kwotą niespłaconego kredytu zaciągniętego na jego zakup wraz z prowizją bankową i ubezpieczeniem kredytu.

b) zadośćuczynienie w wysokości 31 940,32 zł.

(pismo rozszerzające i precyzujące powództwo k. 58 i nast.)

Pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu, podnosząc, że do zdarzenia doszło z przyczyn zawinionych przez obu kierowców. Ponadto pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, kwotę utraconego dochodu spowodowanego niewywiązaniem się z umów handlowych, żądanie spłaty kredytu wraz z odsetkami za cały okres, na jaki został zaciągnięty oraz żądanie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

(odpowiedź na pozew k. 43 i nast., pismo k. 95 i nast.)

### **Sąd ustalił co następuje:**

W dniu (...) r. na drodze nr (...) doszło do kolizji drogowej, w której samochód ciężarowy marki (...)o nr rej. (...), kierowany przez D. B., zderzył się z samochodem (...) nr rej. (...), kierowanym przez J. D. (1), a następnie wjechał do rowu, gdzie się przewrócił. Bezpośrednią przyczyną kolizji było wykonanie przez J. D. (1) manewru skrętu w lewo w miejscu, gdzie było to zabronione znakami drogowymi.

Powódka zbliżając się do (...) nie zachowała bezpiecznego odstępów od tego samochodu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Płońsku z dnia 2 lutego 2011 r. o sygn. akt II W 369/10 J. D. (1) został uznany za winnego wykroczenia, polegającego na tym, że nie zachował środków ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu w lewo oraz czyniąc to w miejscu niedozwolonym doprowadził do zderzenia z samochodem kierowanym przez powódkę.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Płońsku z dnia 16 marca 2011 r. o sygn. akt V Waz 22/11 powódka została uznana za winną tego, że nie przestrzegając zasady ograniczonego zaufania, poprzez niezachowanie niezbędnego odstępów od poprzedzającego ją pojazdu oraz nadmierną prędkość przy zbliżaniu się do niego, spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw.

Powódka od 01-05-2006 r. prowadziła działalność gospodarczą polegającą m. in. na dostarczaniu truskawek od producentów do sprzedawców. W tym celu posługiwała się samochodem ciężarowym marki (...)o nr rej. (...). Na jego zakup, krótko przed wypadkiem (19-04-2010 r.) zaciągnęła kredyt w wysokości 79 723,08 zł, który obejmował łącznie: cenę zakupu samochodu w kwocie 69 540 zł oraz ubezpieczenie kredytu i prowizję bankową.

Bezpośrednio przed wypadkiem powódka zawarła trzy umowy, w których zobowiązała się, iż codziennie (także w weekendy i święta) , w okresie od 3-06-2010 do 1-07-2010 (łącznie 29 dni), każdego z kontrahentów (3) będzie zaopatrywać w 150 opakowań truskawek ważących po 2 kg każde. Cena towaru została ustalona w ten sposób, że miała obejmować aktualną cenę producenta oraz 1,50 zł marży powódki za każde opakowanie.

Realizacja tych dostaw przez powódkę miała następować przy okazji transportu, jaki powódka wykonywała na własne stoisko handlowe, wobec czego z wykonaniem tych umów nie musiała ponosić żadnych dodatkowych kosztów.

W chwili wypadku powódka przewoziła truskawki nabyte za kwotę 5 500 zł, które w wyniku wypadku uległy całkowitemu zniszczeniu.

Skutkiem wypadku zniszczeniu uległ również samochód powódki. Z tego tytułu powódka otrzymała 48 250 zł odszkodowania z ubezpieczenia autocasco, zaś pozostałości samochodu sprzedała za kwotę 11 475,40 zł (tj. łącznie 59 725,40 zł).

Po wypadku, w celu zabezpieczenia i przechowania towaru, jaki znajdował się na stoisku powódki (warzywa i owoce), nie mogąc prowadzić działalności z uwagi na zwolnienie lekarskie, powódka wynajęła pojazd zastępczy wraz z kierowcą, za co zapłaciła 2 137,44 zł. Samochód zastępczy przewoził towar dwa razy dziennie w okresie od 10-06-2010 (czwartek) do 19-06-2010 r. (sobota).

Po wypadku, w okresie od 07-06-2010 do 01-07-2010, powódka otrzymała zasiłek chorobowy w kwocie 863,25 zł, zaś w okresie od 09-03-2011 – 04.09.2011 r. przyznane miała prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z powodu ogólnego stanu zdrowia.

W wyniku wypadku powódka doznała urazu głowy i kręgosłupa objawiającego się odczuwaniem bólu całego ciała oraz zawrotami głowy. Dolegliwości te nie spowodowały trwałego uszczerbku na zdrowiu i miały charakter przemijający. Nie stwierdzono też, aby u powódki utrzymywały się zaburzenia psychiczne, pozostające w związku z wypadkiem komunikacyjnym.

Ostateczną decyzją z dnia 27-05-2011 r. pozwany odmówił powódce wypłaty odszkodowania uznając ją w całości za sprawcę kolizji drogowej.

(opinia biegłego k. 314-326, wyroki SR w Płońsku i SO w Płocku k. 9-13, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 17, umowy handlowe k.74-76, dowód wewnętrzny zakupu truskawek o nr (...) k. 18, umowa najmu samochodu i faktura VAT k. 14-15, dokumenty dołączone do pozwu k. 90, umowa kupna-sprzedaży samochodu k. 70, opinia sądowo-lekarska k. 430-440, opinia sądowo-psychiatryczna k. 507-509)

### ***Sąd zważył co następuje:***

W świetle powyższych ustaleń powództwo okazało się częściowo zasadne.

Swoje roszczenia powódka wywodziła z wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego doszło do zderzenia dwóch pojazdów mechanicznych – prowadzonego przez nią samochodu (...) oraz prowadzonego przez J. D. (...). Zgodnie z art. 436 § 2 Kodeksu cywilnego (kc) w związku z art. 415 kc odpowiedzialność za szkodę wynikłą z takiego zderzenia kształtuje się na zasadzie winy. Oznacza to, że zgodnie z art. 6 kc powódka winna w niniejszej sprawie wykazać, że przyczyną wypadku i wynikłej z tego szkody było zawinione zachowanie J. D.. Bezsporne było przy tym, że w takim przypadku za szkodę odpowiadałby również pozwany, jako ubezpieczający odpowiedzialność cywilną J. D. w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

W ocenie Sądu na podstawie uzyskanej w toku postępowania opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego J. K. należy przyjąć za udowodnione, że zasadniczą przyczyną kolizji drogowej z dnia (...) r. było zawinione zachowanie J. D. (1) kierującego samochodem (...) nr rej. (...), polegające na niezastosowaniu się do obowiązujących znaków drogowych, gwałtownym hamowaniu na drodze krajowej, gdzie dozwolona prędkość wynosi 90 km/h oraz podjęciu manewru skrętu w miejscu niedozwolonym.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego uznając ją za logiczną i przekonującą. Jej wnioski zostały obszernie uargumentowane, zaś biegły po dokonaniu wszechstronnych analiz dostępnego materiału dowodowego, wskazał na najbardziej prawdopodobny przebieg wydarzeń. Logika jego wyводу nie nasuwa zastrzeżeń, co pozwala na przyjęcie,

że do wypadku doszło wskutek nieprawidłowego z punktu widzenia przepisów o ruchu drogowym zachowania J. D. (1), tj. podjęcia manewru skrętu w lewo w miejscu, gdzie było to zabronione znakami drogowymi, poprzedzonego hamowaniem. Potwierdza to orzeczenie, uznające J. D. za winnego popełnienia wykroczenia, w którego opisie znalazło się ustalenie dotyczące spowodowania wypadku.

Oceny tej nie może zmienić nieprawidłowość zachowania powódki, polegająca na niezachowaniu niezbędnego odstępu od poprzedzającego ją pojazdu oraz nadmiernej prędkości przy zbliżaniu się do niego. Nie to zachowanie było bowiem przyczyną sprawczą wypadku, wobec czego można je rozważać wyłącznie w kategoriach przyczynienia się do tego zdarzenia i wynikłej stąd szkody (art. 362 kc).

Ponieważ poza sporem było, że sprawca wypadku, czyli J. D., był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, w konsekwencji z mocy art. 436 § 1 w zw. z art. 415 kc oraz art. 805 kc i art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392) pozwany jest również odpowiedzialny za wyrządzoną w wyniku kolizji szkodę.

Powódka domagała się zarówno odszkodowania za szkody materialne, jak i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niematerialną.

Odnosząc się do poszczególnych pozycji składających się na żądanie odszkodowania, za pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem i uzasadnione w całości uznać należy:

a) **5 500 zł** - tytułem zwrotu kosztów nabycia zniszczonych truskawek. W świetle niepodważonych w żaden sposób zeznań powódki oraz zbieżnych z nimi zeznań świadka D. R. (k. 165-166), jak również dokumentacji fotograficznej z miejsca zdarzenia (k. 33 w aktach II W 365/10 SR w Płońsku), wskutek wypadku zniszczeniu uległy truskawki nabyte za taką właśnie kwotę, której zapłatę potwierdza podpisany przez tego świadka pokwitowanie (por. dowód wewnętrzny k. 18);

b) **15 525 zł** – tytułem wyrównania utraconego dochodu, który powódka miała osiągnąć w ramach nawiązanych umów handlowych, a którego nie osiągnęła z powodu wypadku. W świetle przedstawionych umów oraz zeznań powódki (których prawdziwości lub wiarygodności pozwany nie podważył w żaden sposób) miała ona przez okres blisko miesiąca zaopatrywać trzy osoby w truskawki, w ilości po 150 sztuk opakowań dla każdego z kontrahentów, przy czym na każdym opakowaniu jej marża miała wynieść 1,50 zł. Ponieważ dostawę tych truskawek miała realizować przy okazji transportu, który wykonywała niezależnie do tych umów, można przyjąć, że przyjęta marża stanowiłaby czysty zysk z realizacji wspomnianych umów, gdyż w celu ich wykonania powódka nie musiałaby już ponosić żadnych dodatkowych kosztów. Zważywszy, że okres umów obejmował 29 dni, zaś powódka domaga się rekompensaty za 23 dni, wyliczenie utraconego przez nią zysku przedstawia się następująco: 23 dni x 3 kontrahentów x 150 opakowań x 1,50 zł, i daje kwotę 15 525 zł. Nie ma przy tym podstaw do pomniejszenia tej kwoty o wypłacony przez ZUS zasiłek chorobowy. Został on bowiem przyznany w związku ze zwolnieniem lekarskim uniemożliwiającym wykonywanie zwykłej działalności zarobkowej powódki, prowadzonej w ramach działalności gospodarczej; nie stanowił zatem świadczenia wykazującego związek z dodatkowym zarobkiem, jaki miała uzyskać ze sprzedaży truskawek niejako przy okazji wykonywania normalnej działalności;

c) **2 137 zł** – obejmujące część kosztów wynajmu pojazdu zastępczego wraz z kierowcą, na które powódka wydatkowała 2 137,44 zł. W świetle niepodważonych zeznań powódki wynajęcie pojazdu zastępczego było konieczne w celu zabezpieczenia i przechowania towaru ze stoiska handlowego, które prowadziła, a którym nie mogła zawiadywać z uwagi na zwolnienie lekarskie udzielone jej wskutek urazów doznanych w wypadku. Ponieważ towar ten stanowiły owoce i warzywa, czyli rzeczy ulegające łatwemu zepsuciu, można uznać z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że brak podjęcia tych czynności prowadziłyby do utraty tych towarów. Wynajęcie pojazdu po wypadku było zatem konieczne w celu minimalizacji mogącej powstać szkody. W ocenie Sądu poniesione w tym celu wydatki należy zatem zakwalifikować jako szkodę pozostającą w związku z wypadkiem, jakiej uległa powódka. Tym samym podlegają one pełnej rekompensacie.

Tylko częściowo uzasadnione było natomiast żądanie odszkodowania w postaci różnicy między wysokością kredytu zaciągniętego w związku z zakupem samochodu zniszczonego w wypadku a kwotami uzyskanymi z tytułu sprzedaży jego pozostałości i ubezpieczenia autocasco. W tym kontekście podkreślenia wymaga, że kredyt zaciągnięty przez powódkę obejmował nie tylko cenę zakupu samochodu (69 540 zł), ale również koszty ubezpieczenia kredytu i prowizji bankowej. Decyzja o zaciągnięciu kredytu w takiej wysokości została jednak podjęta przez powódkę przed wypadkiem. Oznacza to, że spłata tego kredytu, w tym kosztów ubezpieczenia i prowizji, nie miały żadnego związku z wypadkiem. Niewątpliwie natomiast w wyniku wypadku zniszczeniu uległ samochód zakupiony za kwotę 69 540 zł. Zważywszy, że został zakupiony ok. 1,5 miesiąca przed wypadkiem, można przyjąć, że cena ta stanowi odzwierciedlenie jego wartości również na datę wypadku. Z tytułu ubezpieczenia autocasco i sprzedaży pozostałości samochodu powódka odzyskała tylko część tej kwoty (łącznie 59 725,40 zł). Jej szkoda wyraża się zatem w różnicy między wartością samochodu, którego cenę miała spłacać z kredytu, a wysokością kwot uzyskanych z tytułu ubezpieczenia autocasco i sprzedaży pozostałości i zamyka się kwotą **9 814,60 zł** (69 540 zł minus 59 725,40 zł).

Suma powyższych pozycji daje kwotę **32 976,60 zł**, którą należałoby uwzględnić jako szkodę w majątku powódki, pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym objętym pozwem.

W ocenie Sądu kwotę tę należy jednak pomniejszyć z uwagi na przyczynienie powódki do wypadku i wynikłej stąd szkody. Jak wskazano wcześniej, powódka nie zachowała należytej ostrożności wymaganej od uczestników ruchu drogowego, a zbliżając się do samochodu sprawcy wypadku nie zachowała od niego bezpiecznego odstęp. Z analiz poczynionych przez biegłego wynika, że prawidłowe zachowanie w tym zakresie pozwoliłoby na uniknięcie wypadku; dałoby bowiem szansę na wyhamowanie i eliminowało konieczność podejmowania innych ryzykownych manewrów obronnych. Z tego względu należało uznać, że nieprawidłowe zachowanie powódki przyczyniło się do wypadku i powstałej wskutek tego szkody, co w świetle art. 362 kc, uzasadnia zmniejszenie należnego jej odszkodowania. Zważywszy nieznaczny stopień zawinienia powódki, w ocenie Sądu zmniejszenie to nie powinno przekroczyć **20 %**.

Z przytoczonych względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy w pkt I a) wyroku na rzecz powódki zasądzono od pozwanego odszkodowanie w łącznej kwocie **26 381,28 zł** (80% z 32 976,60 zł).

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia należy natomiast wskazać, że zgodnie z art. 445 § 1 kc przysługuje ono w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest kompensacja niematerialnej krzywdy doznanej wskutek takich właśnie dolegliwości zdrowotnych, zaś wysokość tego świadczenia zależy od oceny Sądu, który winien uwzględnić rozmiar tej krzywdy, wyrażający się przede wszystkim w stopniu doznanych cierpień i ich uciążliwości. Z przedłożonej przez powódkę dokumentacji medycznej oraz niekwestionowanych opinii biegłych lekarzy neurologa i psychiatry w sposób jasny wynika, że wskutek wypadku powódka doznała tylko przemijających dolegliwości zdrowotnych, które nie spowodowały trwałego uszczerbku na jej zdrowiu. W związku z tym korzystała przez blisko miesiąc ze zwolnienia lekarskiego. Dolegliwości zdrowotne odczuwane w późniejszym okresie nie wykazują związku ze skutkami wypadku, a wynikają z innych schorzeń powódki, istniejących również przed wypadkiem (por. opinie biegłych). W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu zadośćuczynieniem należycie rekompensującym powódce krzywdę doznaną wskutek wypadku byłaby kwota 10 000 zł. Ze wskazanych już wyżej względów kwotę tę należało jednak pomniejszyć o 20% - analogicznie jak w przypadku odszkodowania z uwagi na przyczynienie powódki do powstania wypadku.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 445 § 1 kc w pkt I b) wyroku na rzecz powódki z tego tytułu zasądzono kwotę 8 000 zł (80% z 10 000 zł).

Zakres i wysokość roszczeń powódki został ostatecznie sprecyzowany dopiero w toku postępowania, w piśmie z dnia 25.06.2012 r. (k. 58). Stanowisko wobec tego pisma pozwany zajął w dniu 19.07.2012 r., odmawiając spełnienia jakichkolwiek żądań (k. 95). Zważywszy na treść wyroków, jakie zapadły w sprawach wykroczeń popełnionych przez uczestników wypadku, w których wyraźnie wskazywano na odpowiedzialność J. D. za sprawstwo wypadku, analiza żądań powódki i materiału dowodowego przedstawionego już na tym etapie, powinna już wówczas prowadzić pozwanego do przynajmniej częściowego spełnienia świadczeń odszkodowawczych. Nie czyniąc tego w żadnym

zakresie pozwany znalazł się w niczym nieusprawiedliwionym opóźnieniu, które - na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc - uzasadniało zasądzenie odsetek z tego tytułu od daty pisma stanowiącego reakcję na rozszerzenie i sprecyzowanie roszczeń odszkodowawczych (19.07.2012 r. – k. 85).

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, jako nieuzasadnione w świetle poczynionych ustaleń faktycznych i prawnych (pkt II sentencji wyroku).

Żądania stron zostały uwzględnione tylko częściowo (46% do 54%). W konsekwencji, na podstawie art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) koszty procesu między nimi zostały rozdzielone odpowiednio do proporcji, w jakiej sobie uległy. Po stronie powódki koszty te obejmowały częściowo uiszczoną opłatę od pozwu (382 zł), opłatę za pełnomocnictwo (17 zł), zaliczki wydatkowane na wynagrodzenie biegłych (1 400 zł), opłatę od zażalenia (40 zł – k. 459) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (100 % stawki za postępowanie przed sądem I instancji, tj. 3 600 zł, i 50 % stawki za postępowanie zażaleniowe, tj. 1 800 zł), wynikającej z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013, poz. 461). Na koszty procesu po stronie pozwanej składały się wynagrodzenie pełnomocnika w analogicznych stawkach, wynikających z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłata za pełnomocnictwo (łącznie 5 417 zł). Sąd nie znalazł przy tym podstaw do podwyższenia tych stawek, ani ze względu na stopień skomplikowania sprawy, ani z uwagi na liczbę podejmowanych w niej czynności.

Uwzględniając, że żądania powódki zostały uwzględnione w 46%, w wyniku rozliczenia tych kosztów na rzecz powódki zasądono kwotę 404,76 zł, stanowiącą różnicę między należnymi stronom kosztami (46% kosztów powódki – 54% kosztów pozwanego).

Z analogicznych względów i po myśli art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obie strony obciążono nieuiszczonymi kosztami sądowymi w takim stosunku, w jakim nie uwzględniono ich żądań. Na koszty te w kwocie 4 119,22 zł składały się brakująca część nieopłaconej w całości przez powódkę opłaty stosunkowej od zgłoszonych ostatecznie roszczeń (3 755 zł – 382 zł, czyli 3 373 zł) oraz wydatki na wynagrodzenie biegłych niepokryte z zaliczek i wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa (746,22 zł – k. 330, 383, 479, 510). W konsekwencji, od powódki, która wygrała w 46% swoich roszczeń, nakazano ściągnąć 54%, zaś od pozwanego 46% tych kosztów (pkt IV sentencji wyroku).